



SENAT
RZECZYPOSPOLITEJ
POLSKIEJ

X kadencja

Zapis stenograficzny

ze wspólnego posiedzenia
Komisji Infrastruktury (77.),
Komisji Samorządu Terytorialnego
i Administracji Państwowej (146.)
oraz Komisji Środowiska (74.)

22 marca 2022 r.

Porządek obrad:

1. Rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy – Prawo wodne (druk senacki nr 655, druki sejmowe nr 2051, 2054 i 2054-A).

(Początek posiedzenia o godzinie 14 minut 03)

(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej Zygmunt Frankiewicz)

PRZEWODNICZĄCY
ZYGMUNT FRANKIEWICZ

Dzień dobry.

W imieniu pana przewodniczącego Hamerskiego, w swoim imieniu i imieniu Komisji Środowiska serdecznie witam wszystkich państwa i otwieram wspólne posiedzenie komisji, czyli Komisji Infrastruktury, Komisji Środowiska oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej.

Przypomnę, że posiedzenie jest nagrywane i transmitowane.

Zadam też tradycyjne pytanie: czy w posiedzeniu uczestniczą osoby zajmujące się zawodowo działalnością lobbingsową, tutaj na sali albo zdalnie?

Nie ma zgłoszeń, nie ma takich osób.

Przechodzimy do porządku obrad. W ramach tego porządku zaplanowane jest rozpatrzenie ustawy – Prawo wodne; druk senacki nr 655.

Czy do porządku obrad są jakieś uwagi z państwa strony?

(Głos z sali: Nie ma.)

Skoro nie ma uwag, to chętnie oddam głos przedstawicielowi rządu, dlatego, że to przedłożenie jest rządowym przedłożeniem.

Bardzo proszę o krótkie zreferowanie ustawy.

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Grzegorz Witkowski: Dziękuję, Panie Przewodniczący. Szanowni Państwo...)

Przepraszam, nie powitałem pana ministra. Pan Grzegorz Witkowski, podsekretarz stanu w Ministerstwie Infrastruktury – witamy serdecznie.

PODSEKRETARZ STANU
W MINISTERSTWIE INFRASTRUKTURY
GRZEGORZ WITKOWSKI

Dziękuję. Dzień dobry.

Szanowni Państwo!

Ta krótka, ale treściwa nowelizacja prawa wodnego ma na celu usprawnienie procesu tworzenia miejsc okazjonalnie wykorzystywanych do kąpielii, a tym samym skrócenie czasu niezbędnego do przeprowadzenia związanej z tym procedury. Służy to temu, aby być w zgodzie z prawem Unii Europejskiej. Ratio legis stojące za tą nowelizacją jest takie, że na wniosek środowisk młodzieżowych, ale też niektórych samorządów i organizatorów letniego wypoczynku nad wodą dla dzieci i młodzieży chcemy jak najbardziej usprawnić proces tworzenia – i tutaj, uwaga – miejsc okazjonalnie wykorzystywanych do kąpielii, żeby nie mylić z kąpieliskami. Kąpieliska są jak gdyby cały czas. Żeby stworzyć takie bardziej stałe miejsce do wypoczynku nad kąpieliskiem, nadal trzeba będzie spełnić wszystkie rygorystyczne przepisy, zachować je, przedłożyć dokumentację, uzyskać zgody. Jeśli zaś chodzi o miejsce okazjonalnie wykorzystywane do kąpielii, to tutaj nastąpi przede wszystkim uproszczenie procedury, co będzie polegało na tym, że wystarczy milcząca zgoda wójta, burmistrza lub prezydenta i nie będzie potrzeby przedstawiania wyrysów, numerów działek itd., itd. Rada gminy czy miasta nie będzie musiała wydawać opinii, a jak państwo doskonale wiecie z doświadczenia w pracy samorządowej, no, różnie to z terminowością bywało.

Ten wniosek organizatorów wypoczynku dzieci i młodzieży mógł trochę przeleżeć, ale nie chcemy zarzucać samorządom opieszałości, bo zawsze mają dużo do zrobienia, szczególnie w tym okresie letnim, wiosenno-letnim. No, nie

mniej jednak uwzględniliśmy tutaj te 30 dni, tak żeby być w zgodzie z prawem Unii Europejskiej, ale żeby też nie odbiło się to na bezpieczeństwie dzieci i młodzieży, zarówno jeśli chodzi o samo zagrożenie, jakie zawsze jest nad wodą, jak i bezpieczeństwo, zapewnienie ratowników. No, myślę, że jesteśmy w stanie przychylić się do tego wniosku i taką konstrukcję prawną, że tak powiem, zorganizować. Od razu mówię, dlaczego nie zgodziliśmy się w Sejmie na 60-dniowy okres funkcjonowania tego miejsca okazjonalnie wykorzystywanego. No, dlatego że to jest miejsce do kąpielii wykorzystywane okazjonalnie. My nie chcieliśmy mieszać pojęć „kąpielisko” i „miejsce okazjonalnie wykorzystywane”, bo weszlibyśmy w procedurę naruszeniową z Komisją Europejską, jeśli chodzi o dyrektywę o bezpieczeństwie nad wodą.

Wprowadzamy do ustawy instytucję tzw. jednego okienka, umożliwiającą koordynację całego procesu przez wójta, burmistrza lub prezydenta, który będzie pośredniczył w procesie uzyskiwania zgłoszeń wodnoprawnych w Wodach Polskich. To też jest ważne, żeby ten obowiązek nie leżał po stronie organizatora. Organizator ma obowiązek zapewnić bezpieczeństwo, czyli opiekę ratowników, sprzęt i całą infrastrukturę z tym związaną. To jest też ważne... Nie projektowaliśmy tej ustawy w pewnym celu, o którym zaraz powiem, tylko bardziej po to, żeby harcerzom, oazom, parafiom, diecezjom umożliwić organizację tego typu miejsc okazjonalnie wykorzystywanych do kąpielii. No, nie mniej jednak w związku z sytuacją za naszą wschodnią granicą i dużym napływem uchodźców, szczególnie dzieci i młodzieży, ta ustawa może być pomocna w organizowaniu wypoczynku letniego dzieci i młodzieży z Ukrainy. Wiemy, że dużo środowisk harcerskich, ale też Caritas... Dzisiaj jest koniec marca, więc oni już w kwietniu będą musieli składać wnioski na podstawie tej ustawy. A gdyby musieli zrobić kąpielisko, to tak naprawdę już od 2 miesięcy powinni być w procedurze tworzenia tego kąpieliska. No więc to wyszło tak trochę przypadkiem, ale bardzo się cieszymy, że również za zgodą państwa senatorów, a potem Sejmu i prezydenta, z tych rozwiązań będą mogli skorzystać wszyscy.

W toku prac z Biurem Legislacyjnym Senatu doszliśmy do porozumienia, jeśli chodzi o poprawki, ale to po kolei będziemy procedować.

(Przewodniczący Zygmunt Frankiewicz: Tak, dajmy szansę legislatorom senackim.)
Dziękuję.

**PRZEWODNICZĄCY
ZYGMUNT FRANKIEWICZ**

Dziękuję bardzo.
To teraz poproszę właśnie o opinię Biuro Legislacyjne Senatu.

**GŁÓWNY LEGISLATOR
W BIURZE LEGISLACYJNYM
W KANCELARII SENATU
MACIEJ TELEC**

Dziękuję bardzo.
Ja chciałbym zwrócić państwa uwagę na 3 kwestie natury takiej doprecyzowującej. Uwaga pierwsza dotyczy odesłania, które należy skorygować, ponieważ po zmianach w art. 39 to odesłanie jest nieprawidłowe.

Uwaga druga dotyczy doprecyzowania, od którego dnia rozpoczyna się bieg terminu na wniesienie sprzeciwu od zgłoszenia wodnoprawnego do zgłoszenia tego miejsca okazjonalnie wykorzystywanego do kąpielii. Przy czym jeśli chodzi o propozycję poprawki w uwadze drugiej, to ja ją zmodyfikowałem po konsultacjach z panami mecenasami z Ministerstwa Infrastruktury. Ja może odczytam ją przed głosowaniem.

Uwaga trzecia dotyczy art. 39 ust. 11 i to również jest kwestia doprecyzowująca. Chodzi o to, że tam jest mowa o decyzji ostatecznej i prawomocnej, natomiast zgodnie z kodeksem postępowania administracyjnego mówimy o decyzji tylko prawomocnej, ponieważ ostateczność mieści się w prawomocności.

Uwagi czwartej nie będę podtrzymywał, ponieważ moja wątpliwość dotyczyła tego, co to jest „przyjęcie zgłoszenia” w kontekście tego, że organ może wcześniej przyjąć, zawiadomić o braku sprzeciwu od zgłoszenia miejsca okazjonalnie wykorzystywanego do kąpielii. Również po rozmowach z panami mecenasami okazało się, że to był zabieg przemyślany. No więc ja tutaj nie będę merytorycznie zmieniał tego przepisu. Zakładam, że on jakoś tam w praktyce zafunkcjonuje.

Wspólne posiedzenie Komisji Infrastruktury (77.),
Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej (146.)
oraz Komisji Środowiska (74.)

Podtrzymuję zatem te 3 pierwsze uwagi, łącznie z modyfikacją w uwadze drugiej. Dziękuję bardzo.

PRZEWODNICZĄCY
ZYGMUNT FRANKIEWICZ

Dziękuję.

To może dokończmy wątek zmian legislacyjnych. Pan minister wspomniał, że tutaj już doszło do jakiegoś uzgodnienia. Jeżeli pan minister by to potwierdził, sprecyzował, to ten etap mieliśmy za sobą.

Bardzo proszę.

PODSEKRETARZ STANU
W MINISTERSTWIE INFRASTRUKTURY
GRZEGORZ WITKOWSKI

Tak, potwierdzam, Szanowny Panie Przewodniczący.

Akceptujemy poprawki w uwagach nr 1, 2, 3.

PRZEWODNICZĄCY
ZYGMUNT FRANKIEWICZ

Czwartej nie ma, w związku z czym tu mamy sytuację prostą.

Wiem, że głos chciał zabrać – już w dyskusji – pan senator Janusz Pęcherz, zaraz oddam też głos pani senator.

To dotyczyło tego okresu 30-dniowego, możliwe, że to już zostało wyjaśnione, ale dokończmy i ten wątek.

Panie Senatorze.

SENATOR
JANUSZ PĘCHERZ

Dobrze, dziękuję.

Panie Przewodniczący! Panie Ministrze! Szanowni Państwo!

Rzeczywiście wszelkie ułatwienia, które są tutaj zaproponowane, w pełni akceptujemy. Jednak ja rzeczywiście stanąłem przed problemem tych 30 dni. Kiedyś jako samorządowiec organizowałem kąpieliska, a jednocześnie wiem na podstawie różnych przypadków, że w czasie

wakacji różne rzeczy się zdarzają. Przyjdzie powódź, zostanie zanieczyszczona rzeka. Jeżeli to okazjonalne kąpielisko jest robione, np. przy rzece czy nad rzeką, i jest skażenie wody, to trzeba coś okazjonalnie, szybko zrobić, poprawić itd. Jednocześnie jeśli popatrzymy na te wymogi dotyczące tworzenia okazjonalnego kąpieliska, to one może nie są wyśrubowane, ale na tyle gwarantują miejsce bezpieczne, że... No, w uzasadnieniu sami państwo mówicie, że musimy zabezpieczyć czy spowodować, żeby kąpielisko, i to nieważne jakie, czy okazjonalne, czy to w pełni profesjonalne, było bezpieczne. To jest warunek bezdyskusyjny. Stąd też zastanawiam się, w związku z tym, o czym pan minister powiedział, że naruszylibyśmy tutaj dyrektywę unijną: czy chodzi o bezpieczeństwo, czy chodzi o 30 dni? O, chciałbym, żeby to wybrzmiało. I czy nie można jednak zastanowić się nad tym, żebyśmy nie mówili, że jest 60 czy 90 dni, tylko mówili: w uzasadnionych przypadkach istnieje przedłużenie tego terminu. O, to jest pytanie. Czy to nie stworzyłyby takiej sytuacji dużo bezpieczniejszej, także dla tych, którzy będą organizowali te kąpieliska okazjonalne. A wiemy, że często to nie będą wielcy profesjonaliści, mogą to być także organizacje typu NGO, które także będą z tego korzystały, a dla nich wysiłek zorganizowania takiego kąpieliska okazjonalnego, czasem jest wysiłkiem znacznym. Dziękuję bardzo.

PRZEWODNICZĄCY
ZYGMUNT FRANKIEWICZ

Dziękuję.

Bardzo proszę, Panie Ministrze.

PODSEKRETARZ STANU
W MINISTERSTWIE INFRASTRUKTURY
GRZEGORZ WITKOWSKI

Tak. To ja może przywołam opinię Ministerstwa Zdrowia, które jest niejako gospodarzem dyrektywy dotyczącej zarządzania wodą w zakresie kąpielisk. No i teraz, co nam odpisało Ministerstwo Zdrowia... No, żeby, broń Boże, nie otwierać tego tematu, ale ja to przeczytam, a potem się do tego odniosę. No więc: z dużym prawdopodobieństwem stanowiłoby to naruszenie dyrektywy dotyczącej zarządzania wodą,

ponieważ zachęca do tworzenia miejsc okazjonalnie wykorzystywanych do kąpieli zamiast kąpielisk – o tym już powiedziałem – i przepisy dyrektywy nie zawierają pojęcia „miejsc wykorzystywanych dla kąpielisk”, które obowiązywało w polskim prawie przed 1 stycznia 2018 r. dla sytuacji wyjątkowych, jednakże w ograniczonym zakresie, tak, aby organizatorzy w sytuacjach, w których mogą utworzyć kąpielisko, nie uchylali się od tego obowiązku. Chodzi o to, żeby nie obchodzono tego trzydziesto... albo bezterminowego w porozumieniu... I dalej: wydłużenie funkcjonowania miejsca okazjonalnie wykorzystywanego do kąpieli do 60 dni spowoduje, iż problem nadużywania przez organizatorów kąpielisk możliwości polegającej na organizowaniu takiego miejsca, a nie kąpieliska właściwego, powróci, co jest niezgodne z intencją dyrektywy.

A ja właśnie po konsultacjach z NGO-sami, ale też z praktykami i niektórymi samorządami... A większość na zmianę tej ustawy wyraziło jak gdyby milczącą zgodę, bo nie ma wielu obowiązków na nich nałożonych. NGO-sy powiedziały tak: panie ministrze, biorąc pod uwagę to, że są skracane terminy, że jest usprawnienie, poradzimy sobie z tym, że np. inna organizacja, jak gdyby siostrzana czy z tej samej miejscowości, ale o innej osobowości prawnej, złoży wniosek o kolejne 30 dni, co oczywiście nie będzie nagminne, bo takich... No, oni sami powiedzieli, że takie tymczasowe kąpielisko będą robili na 30 dni i że to im w zupełności wystarczy, bo tu chodzi o 2 turnusy po 2 tygodnie, bo tak najczęściej to robią. No więc nie chcemy tej furtki jeszcze bardziej uchylać, dajemy taką furtkę, ale nie chcemy, żeby to była całkowicie otwarta droga do obchodzenia tego problemu. NGO-sy powiedziały, że jeśli to będzie 30 dni, to one sobie z tym poradzą.

No, mam nadzieję, że moje wyjaśnienia, a szczególnie ta informacja z Ministerstwa Zdrowia, które... No, będzie skutkowało to ich gwałtowną reakcją i być może jakimiś próbami zainteresowania się Komisji Europejskiej tą naszą ustawą. Dziękuję.

**PRZEWODNICZĄCY
ZYGMENT FRANKIEWICZ**

Dziękuję bardzo.

Chciałbym zamknąć ten wątek, więc zapytam państwa senatorów: czy w tej sprawie państwo się zgłaszali?

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Tak, wiem.

W tej sprawie, tak?

A pani senator Zając też w tej?

(Senator Alicja Zając: Nie, ja...)

Innej, to...

(Senator Alicja Zając: Ja mam bardzo krótkie pytanie. Mogę?)

Ale jakby pani pozwoliła, to ja bym najpierw dokończył wątek, czyli pan senator Janusz Gromek.

**SENATOR
JANUSZ GROMEK**

Z doświadczenia wiem, co to są kąpieliska. Trochę mnie pan uspokoił, mówiąc o tym, że wystarczy 1 dzień przerwy czy nawet bez przerwy i inna instytucja czy stowarzyszenie, czy ktokolwiek może wystąpić z wnioskiem. Z analiz i ze swojego doświadczenia wiem, że najwięcej utonięć jest w miejscach niestrzeżonych. Żadnych kąpielisk, absolutnie... I to jest najgorsze, co może być, jak dzieciaki idą na niestrzeżoną plażę czy nad rzekę i się topią. To jest tragedia nieobliczalna. I teraz pytanie. Jeśli jednostka organizująca obozy, jak pan powiedział, 2 turnusy, zorganizuje trzeci turnus, bo jej się uda, to będzie mogła zorganizować to z przerwą jednodniową? To po pierwsze.

A po drugie, wiadomą sprawą jest, że te obozy są organizowane nad jeziorami, gdzieś w lasach, nad rzekami. Jeśli społeczeństwo, że tak powiem, nieobozowe przyzwyczai się do tego... Jeśli oni się dowiedzą, że jest kąpielisko okazjonalne – a to znaczy, że jest strzeżone – to oni nie będą patrzyli na to, czy mija 30 dni, czy ileś tam, tylko będą tam chodzili, bo będą myśleli, że gdzieś tam z drona czuwa ratownik, a tego ratownika nie będzie. Prawda? I właśnie o to idzie, żeby zabezpieczyć te tymczasowe kąpieliska. Ja jestem za tym, żeby stulić uszy i organizować takie jak gdyby ciche kąpieliska, ale żeby oni mieli szanse na zabezpieczenie. Dziękuję bardzo.

**PRZEWODNICZĄCY
ZYGMENT FRANKIEWICZ**

Dziękuję bardzo.

To jeszcze raz pan minister.

Wspólne posiedzenie Komisji Infrastruktury (77.),
Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej (146.)
oraz Komisji Środowiska (74.)

**PODSEKRETARZ STANU
W MINISTERSTWIE INFRASTRUKTURY
GRZEGORZ WITKOWSKI**

Tak, organizator będzie mógł zrobić ten trzeci turnus, jak mu się uda, ale w ciągu tych 30 dni będzie musiał ewentualnie wystąpić z nowym wnioskiem, jako nowa osobowość prawna. No, organizator musi mieć osobowość prawną, żeby poniósł ewentualne konsekwencje i wziął na siebie odpowiedzialność za nieprzestrzeganie zasad.

Co jeśli okoliczna ludność, która się o tym dowie, będzie chodziła tam nawet po upływie tych 30 dni? No, wtedy władze samorządowe gminy w porozumieniu z policją muszą kontrolować takie miejsca. Jak postawią tam zakaz kąpieli, to chyba... Wielu osobom nawet znak zakazu kąpieli nie jest w stanie uzmysłwić, że tam nie można się kąpać. Ale od tego już są odpowiednie służby, żeby tego pilnowały.

**PRZEWODNICZĄCY
ZYGMUNT FRANKIEWICZ**

Służby nie zastąpią rozsądku.
Ale teraz pani senator Zajac.

**SENATOR
ALICJA ZAJĄC**

Dziękuję.

Ja chciałabym zapytać, kto będzie odpowiedzialny za bezpieczeństwo, czyli za wynajęcie ratownika, za odpowiednie oznakowanie: czy organizator, czy organ wydający decyzję? Pytam, bo pozwolenie wodnoprawne – tak wynika z dawnej mojej praktyki – nie do końca wyczerpuje te wszystkie punkty, które akurat dotyczą takich kąpielisk przygotowywanych doraznie. Dziękuję.

**PRZEWODNICZĄCY
ZYGMUNT FRANKIEWICZ**

Dziękuję.
Ponownie pan minister.

**PODSEKRETARZ STANU
W MINISTERSTWIE INFRASTRUKTURY
GRZEGORZ WITKOWSKI**

Oczywiście, pozwolenie wodnoprawne, jak pani senator powiedziała, to jest tylko pozwolenie od Wód Polskich, czyli od Skarbu Państwa, który zarządza gruntami pokrytymi wodami, na wykorzystanie w odpowiednim zakresie i czasie gruntu pokrytego wodami, czyli w tym przypadku, np. brzegu jeziora czy rzeki. W pozwoleniu wodnoprawnym czy zgłoszeniu wodnoprawnym nie ma nic na temat bezpieczeństwa, o którym pani mówi. Organizator będzie odpowiedzialny za zabezpieczenie, wynajęcie ratownika, ale też gaśnicy, bo jak to będzie w lesie, to tam pewnie będzie biwakowanie. Cały spis tych rzeczy, tych warunków, które organizator będzie musiał spełnić, jest w ustawie o bezpieczeństwie osób przebywających na obszarach wodnych, ustawie z 18 sierpnia 2011 r. Tutaj się nic nie zmienia, tutaj żadnej furtki nie uchylamy.

**PRZEWODNICZĄCY
ZYGMUNT FRANKIEWICZ**

Dziękuję bardzo.
Jeszcze jedna osoba jest zgłoszona. Bardzo proszę.

**DORADCA PRZEWODNICZĄCEGO
ZWIĄZKU GMIN WIEJSKICH RP
MARIUSZ MARSZAŁ**

Bardzo dziękuję, Panie Przewodniczący.
Szanowna Komisjo! Szanowny Panie Ministrze!

Ja nazywam się Mariusz Marszał, jestem przedstawicielem Związku Gmin Wiejskich Rzeczypospolitej Polskiej.

Chciałbym zwrócić państwa uwagę na wypowiedź pana ministra, bo jesteśmy chyba świadkiem jakiegoś prawnego absurdu. Dlatego że mówimy tutaj o miejscach, a nie o podmiotach, które są odpowiedzialne za utworzenie takiego kąpieliska. Jeżeli jakieś miejsce jest wykorzystywane okazjonalnie, to jego zakres funkcjonowania jest okazjonalny, czyli praktycznie jednokrotny. Jest to takie miejsce, które nie będzie wykorzystywane cyklicznie. Jeżeli jakiś

Wspólne posiedzenie Komisji Infrastruktury (77.),
Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej (146.)
oraz Komisji Środowiska (74.)

podmiot, np. podmiot współpracujący z jednostką samorządu terytorialnego, będzie chciał zorganizować takie kąpielisko, to podejmie takie same środki w kontekście bezpieczeństwa, jakie podjąłby w przypadku kąpieliska, które jest organizowane ze wszystkimi obostrzeniami prawnymi i funkcjonuje jako stałe kąpielisko. Kąpielisko, które funkcjonuje okazjonalnie, podlega takim samym obostrzeniom. Jeżeli pan minister dopuszcza taką sytuację, że w ciągu 30 dni nowy podmiot będzie mógł wystąpić o utworzenie takiego kąpieliska, w tym samym miejscu, bo nie sądzę, żeby na terenie jakiejś jednostki organizacyjnej tych kąpielisk albo miejsc dostępu na tworzenie kąpielisk okazjonalnych było nieskończenie wiele, tym bardziej, że to miejsce będzie już przygotowane przez inny podmiot, to Panie Ministrze, no to jak to wygląda. Mam takie pytanie: dlaczego nie chcecie państwo zgodzić się na to, żeby wydłużyć ten okres? Okres kąpielowy w Polsce trwa od 1 czerwca do 30 września. To byłoby miejsce, które zostałyby wykorzystane okazjonalnie, raz w roku, a więcej, np. w ciągu kolejnych kilku lat, nie może być wykorzystane, dlatego że jest okazjonalne. Dziękuję bardzo.

**PRZEWODNICZĄCY
ZYGUNT FRANKIEWICZ**

Dziękuję.

Ja zapytam, czy są jeszcze inne zgłoszenia w dyskusji, bo jeżeli to było ostatnie, to po wyjaśnieniach zapytam o wnioski z dyskusji, ewentualne poprawki i przejdziemy do decydowania, głosowania.

Bardzo proszę, pan minister.

**PODSEKRETARZ STANU
W MINISTERSTWIE INFRASTRUKTURY
GRZEGORZ WITKOWSKI**

Tak, dziękuję bardzo.

Tutaj padło pytanie, padła taka uwaga, o te 60 dni, bo to de facto tego się tyczy. To prawda, że w Polsce sezon wakacyjny, kąpielowy, urlopowy, taki wakacyjny trwa de facto już od połowy czerwca aż do połowy września nawet, jeśli wziąć pod uwagę studentów, którzy wracają dopiero 1 października. Dlatego my zachęcamy,

żeby przede wszystkim robić te sztywne kąpieliska zgodnie z prawem, ze wszystkimi obostrzeniami, czyli pomyśleć o tym wcześniej. Tylko takie kąpielisko dla mieszkańców, dla ludności to może zrobić samorząd albo duże NGO, o czym pan wcześniej mówił, czy np. przedsiębiorca. Ale w grupie skupionej w hufcu harcerskim czy parafii są ludzie, którzy pracują non profit i oni nie mają czasu ani głowy, żeby siedzieć od lutego i te wszystkie dokumenty, całą dokumentację tworzyć, zbierać, jeździć często na drugi koniec Polski albo o 4 województwa dalej, żeby to wszystko zorganizować. Dlatego proponujemy rozwiązanie tymczasowe, w ramach którego ad hoc, na podstawie zgłoszenia do wójta, burmistrza, prezydenta będzie można zorganizować zgodnie z prawem i zgodnie z najlepszą wiedzą organizatora, jeśli chodzi o bezpieczeństwo, takie tymczasowe miejsce okazjonalnie wykorzystywane do kąpielisk. My zachęcamy przede wszystkim do tworzenia kąpielisk całosezonowych, one są bezpieczniejsze, Wody Polskie pomogą w zależności od skomplikowania sprawy. To nowe rozwiązanie jest tylko po to, żeby stworzyć pewne, no, ułatwienie dla tych wszystkich, którzy chcą zrobić miejsce okazjonalne, jak mówiłem, z zapewnieniem WOPR, z zapewnieniem łodzi, ratownika, z infrastrukturą i ze zgłoszeniem. Szanowni Państwo, pamiętajcie, że wójt, burmistrz czy prezydent może wydać decyzję odmowną, jeśli miejsce będzie naprawdę do tego nieprzystosowane albo jeśli zobaczy, że dokumenty, które złożył organizator, są niepełne. No więc to nie jest tak, że jakieś NGO czy jakaś grupa ludzi zażyczy sobie zrobienia 30-dniowego tymczasowego miejsca okazjonalnie wykorzystywanego do kąpiel i że wszyscy – Wody Polskie, burmistrz – muszą się na to zgodzić. Nie, nie. Są jeszcze odpowiednie procedury, jest jeszcze odpowiednie prawo, właśnie ustawa o bezpieczeństwie, na którą mogą się powołać. Zawsze również w ciągu tych 30 dni gospodarz miejsca, czyli wójt, burmistrz czy prezydent miasta, może przeprowadzić kontrolę na tym miejscu, skontrolować organizatora, jeśli będą uzasadnione podejrzenia, że nie są spełnione wymogi albo że na jakimś etapie pogorszyło się bezpieczeństwo w danym miejscu okazjonalnie wykorzystywanym do kąpiel. Ale, jeszcze raz mówię, zachęcamy do tworzenia pełnokrwistych kąpielisk.

PRZEWODNICZĄCY
ZYGMUNT FRANKIEWICZ

Dziękuję bardzo.

To ja teraz parę zdań i przejdziemy już do finału.

Uważam, że takie uelastycznienie może być bardzo korzystne i na pewno warto spróbować. Widzę tylko takie jedno ryzyko, mianowicie polegające na tym jednym okienku, że wszystko przyjmuje samorząd, następnie przekazuje Wodom Polskim, a sam odpowiada za terminy. Z Wodami Polskimi współpraca samorządu często jest bardzo trudna, więc jeżeli ze strony rządowej można zwrócić temu Gospodarstwu Państwowemu uwagę, to będę zobowiązany, dlatego że nie działa to dobrze – mówię od strony samorządu.

Szanowni Państwo, Biuro Legislacyjne potrzebuje zgłoszenia... Pan przewodniczący Hammerski się tego podejmuje, ja się chętnie dopiszę. Żadne inne poprawki nie były zgłaszane.

Na tym kończę dyskusję i przechodzimy do głosowania.

W pierwszej kolejności proponuję głosować nad 3 poprawkami legislacyjnymi, łącznie. Jeszcze tylko pan legislator, który miał przeczytać tę poprawioną poprawkę drugą.

GŁÓWNY LEGISLATOR
W BIURZE LEGISLACYJNYM
W KANCELARII SENATU
MACIEJ TELEC

Tak, ja tylko, jeżeli państwo pozwolą, przeczytam tę poprawkę z uwagi drugiej, ponieważ ona została zmodyfikowana, a pozostałe są jasne. Czytam tę poprawkę.

W art. 1 w pktcie 1, w art. 39 lit. a: w ust. 9 w zdaniu pierwszym po wyrazie „dni” dodaje się wyrazy „od dnia otrzymania zgłoszenia utworzenia miejsca okazjonalnie wykorzystywanego do kąpielii za pośrednictwem wójta, burmistrza lub prezydenta miasta” i lit. b: w ust. 10 w pktcie 1 po wyrazie „dni” dodaje się wyrazy: „od dnia otrzymania zgłoszenia wodnoprawnego od wójta, burmistrza lub prezydenta miasta”.

PRZEWODNICZĄCY
ZYGMUNT FRANKIEWICZ

Dziękuję bardzo.

Czy są wątpliwości do tego przeczytanego przez pana mecenasa tekstu?

Jeżeli trzeba, to poproszę o ponowne przeczytanie, ale nie ma takich zgłoszeń.

(Zastępca Dyrektora Departamentu Gospodarki Wodnej i Żeglugi Śródlądowej w Ministerstwie Infrastruktury Paweł Jabłoński: Można?)

Proszę.

ZASTĘPCA DYREKTORA
DEPARTAMENTU GOSPODARKI WODNEJ
I ŻEGLUGI ŚRÓDLĄDOWEJ
W MINISTERSTWIE INFRASTRUKTURY
PAWEŁ JABŁOŃSKI

Dzień dobry.

Jabłoński Paweł, zastępca dyrektora w Departamencie Gospodarki Wodnej i Żeglugi Śródlądowej.

Nasza propozycja dotyczy ust. 9, jest to poprawka w brzmieniu: „od dnia otrzymania zgłoszenia utworzenia miejsca okazjonalnie wykorzystywanego do kąpielii od wójta, burmistrza, prezydenta miasta itd.

(Głos z sali: Za pośrednictwem.)

Właśnie „od”, a nie „za pośrednictwem”.

Dziękuję.

PRZEWODNICZĄCY
ZYGMUNT FRANKIEWICZ

I to jest uzgodnione.

Czy ktoś z państwa senatorów wymaga, aby to zostało jednoznacznie powtórzono?

Jeżeli nie ma takiego wymogu, to poddamę pod głosowanie w pierwszej kolejności te 3 poprawki.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem poprawek?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Bardzo proszę o podsumowanie jeszcze głosów senatorów pracujących zdalnie.

Czy pan senator Gromek zgodzi się być sprawozdawcą?

(Senator Janusz Gromek: Tak.)

Dzięki.

(Głos z sali: On znad morza jest, więc z płynianiem miał najwięcej do czynienia.)

(Głos z sali: Głosowało 26 senatorów, 26 – za, jednoogólnie.)

Wspólne posiedzenie Komisji Infrastruktury (77.),
Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej (146.)
oraz Komisji Środowiska (74.)

Podaję wyniki głosowania nad poprawkami.
26 osób głosowało, wszyscy byli za.

Kto z państwa jest za przyjęciem ustawy
z poprawkami?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

To ostatnie pytanie jest do osób pracujących
zdalnie, bo na sali wszyscy byli za.

(Głos z sali: 26 – za, jednogłośnie.)

Jednogłośnie, 26 osób za.

Proponuję na sprawozdawcę pana senatora
Janusza Gromka. Czy są inne zgłoszenia? Pan
senator się zgodził.

Nie ma, czyli mamy sprawozdawcę.

Na tym zamykam posiedzenie, dziękując
państwu za obecność, panu ministrowi wraz ze
współpracownikami.

Dziękuję.

(Koniec posiedzenia o godzinie 14 minut 32)

Kancelaria Senatu

Opracowanie:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk i łamanie:

Centrum Informacyjne Senatu, Dział Wydawniczy